

Mateusz Pietryka¹

Wojna dronowa jako permanentny stan wyjątkowy

Stan wyjątkowy jako »zamierzony« inauguruje nowy paradygmat prawno-polityczny, w którym norma staje się nieodróżnialna od wyjątku

Giorgio Agamben (2008, s. 232)

Streszczenie: W 2001 r. rozpoczęła się tzw. wojna z terroryzmem, która zrodziła liczne, nieznane wcześniej taktyki i technologie. Jedną z najważniejszych okazały się być wojskowe drony. Na początku używane do zadań rozpoznawczych i namierzania celu, szybko stały się śmiercionośną bronią, która zmienia wymiar wojny. Śmierć w konfliktach zbrojnych, niegdyś zadawana bezpośrednio, dziś jest zapośredniczona przez zaawansowane technologie. Zautomatyzowane, matematyczne algorytmy podejmują decyzję, czy jednostka powinna żyć, czy też zostać wyeliminowana w imię bezpieczeństwa publicznego. W swoim artykule dowodzę, że uśmiercanie za pomocą wojskowych dronów nie jest tylko kolejną taktyką wojenną, ale nowym paradygmatem, który może doprowadzić do transformacji politycznego i prawnego modelu ustrojowego krajów zachodnich. Paradygmat ten analizuję pod kątem teorii „stanu

¹ Mgr Mateusz Pietryka, doktorant Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytet Warszawski, adres e-mail: m.pietryka3@student.uw.edu.pl, ORCID: 0000-0003-3124-1053.

wyjątkowego” Carla Schmitta. Nowe metody sprawowania kontroli nad prawem oraz zarządzania populacją charakteryzują za pomocą Agambenowskiej koncepcji „włączającego wykluczenia”.

Słowa kluczowe: demokracja, drony, stan wyjątkowy, wojna

Nowy wymiar wojny

Wprowadzenie w życie doktryny „wojny z terroryzmem” przez administrację prezydenta George’a W. Busha wiązało się z zastosowaniem na szeroką skalę nowoczesnych, dotąd nie testowanych w warunkach regularnego konfliktu technologii wojennych. Jedną z kluczowych stały się militarne drony – bezzałogowe statki powietrzne, będące w stanie precyzyjnie unicestwić siły przeciwnika. Zapewniają one niespotykaną dotąd przewagę na polu bitwy, gdyż nie tylko minimalizują szanse przetrwania wroga, ale też zapewniają pełne bezpieczeństwo własnych żołnierzy, niemal wykluczając ich z walki (Chamayou, 2015). Populacja obszarów zagrożonych terroryzmem, jak Afganistan, Jemen, Pakistan lub Somalia, podlega stałej obserwacji, a obywatele tych krajów uznani za terrorystów giną z rąk pilotów przebywających w oddalonych o tysiące kilometrów bazach w Nevadzie (Mazzetti, 2014), eliminujących w ten sposób dotychczasowe, czasoprzestrzenne ograniczenia konfliktów zbrojnych.

Drony są maszynami znanymi i stosowanymi w wojskowości od czasów II wojny światowej. Przez lata służyły jako bezzałogowe samoloty wywiadowcze, a czasem również urządzenia do wprowadzania w błąd radarów przeciwnika. Przez cały XX wiek pełniły jednak rolę dodatku do działań wojennych, pozostając na marginesie wojskowego arsenału. Dopiero XXI wiek przyniósł dwie znaczące zmiany w obszarze wykorzystania bezzałogowych statków powietrznych. By zwiększyć skuteczność walki z terroryzmem, amerykańska armia zainaugurowała program o nieformalnej nazwie *Hunter-Killer* [„Łowca-Zabójca”], który miał zwiększyć efektywność broni, przy

jednoczesnym obniżeniu kosztów jej użytkowania². Jego efektem był przełomowy dron *MQ-9 Reaper*, uzbrojony w śmiercionośne pociski rakietowe *Hellfire* oraz precyzyjny zestaw czujników i kamer, a także urządzenia służące do przerywania łączności wroga, latający na wysokości ponad 15 000 m z prędkością 370 km/h (Dougherty, 2016).

Drony, mimo wysokiego stopnia autonomiczności technologii (do 27 godzin samodzielnego lotu), nie mogą jednak funkcjonować w pełni samodzielnie. Ich prawidłowe działanie wymaga istnienia rozległego kompleksu obserwacyjno-decyzyjno-sterującego, czyniącego z dronów coś znacznie więcej niż kolejny model broni. Dlatego też ich oficjalna nazwa stosowana przez Departament Obrony Stanów Zjednoczonych to **Bezzałogowy System Powietrzny** [wyróżnienie własne]. Użycie słowa „system” kładzie nacisk na wielowymiarowość wojny dronowej, w skład której wchodzi obrady najwyższych władz państwowych, decyzje prawne, komputerowe algorytmy, aparatura sterowania i patenty technologiczne, operatorzy oraz regulacje lotnicze (Dougherty, 2016). Stanowi to więc całe uniwersum, wchodzące we wzajemne interakcje z gospodarką, polityką, nastrojami społecznymi i umowami międzynarodowymi. Pojedynczy atak dronowy nie jest odizolowanym wydarzeniem, jak wystrzelenie pocisku na polu bitwy, ale rozgrywa się jednocześnie na wielu poziomach, często na granicy istniejących dotychczas rozwiązań prawnych, zarówno w obrębie polityki regionalnej, jak też międzynarodowej.

Ten rewolucyjny model prowadzenia wojny nie pozostaje bez wpływu na różne wymiary funkcjonowania państwa i społeczeństwa, takie jak prawo, kontrola społeczna lub uprawnienia decyzyjne organów władzy. W niniejszym artykule staram się wykazać podobieństwa pomiędzy prawno-ideowymi fundamentami wojny dronowej (oraz ich społecznymi następstwami) a koncepcją stanu wyjątkowego autorstwa Carla Schmitta. Teorie niemieckiego politologa

² Obecnie drony stają się jedną z kluczowych broni sił powietrznych, wypierając tradycyjne myśliwce. Przykładowo, w roku 2011 drony stanowiły 5% sił powietrznych w Afganistanie, a 4 lata później już 56%. Wydatki państwowe na drony regularnie rosły, mimo ogólnego spadku wydatków na armię (Pilkington 2012; Smith 2016).

odczytuję, wykorzystując narzędzia teoretyczne Giorgio Agambena, a w szczególności zagadnienie *Homo Sacer*. Na podstawie konkretnych przykładów dotyczących funkcjonowania wojny dronowej oraz towarzyszących im zjawisk społeczno-politycznych, analizuję w jaki sposób prowadzi ona do zawieszania obowiązującego prawa w imię immunizacji przed zagrożeniem terrorystycznym.

Kamery uzbrojone w rakiety

Znany badacz dronów Grégoire Chamayou, definiuje je jako „Wysokiej jakości latające kamery, uzbrojone w rakiety” (Chamayou, 2015, s. 12). Podstawę funkcjonowania systemu dronowego stanowi permanentna obserwacja. Drony są wyposażone w wysokiej jakości kamery (najbardziej zaawansowane modele posiadają ich kilkaset), które przez 24 godziny na dobę, z wysokości od kilku do kilkunastu kilometrów (Lee, 2013), monitorują i nagrywają całe miasta w krajach, w których występuje wysokie ryzyko aktywności terrorystycznej (Chamayou, 2015). Obserwacja z nieba jest wspierana przez sieć systemów inwigilacji, w tym monitoring billingów telefonicznych, śledzenie zapisów GPS, a nawet codziennych aktywności monitorowanych populacji. Wszystkie dane są agregowane na serwerach w Europie i USA, gdzie rozpoczyna się proces ich fuzji oraz algorytmizacji. Komputery analizują wszelkie informacje wejściowe, zamieniają je na matematyczne równania i tworzą kartografie życia (funkcjonujące czasem pod nazwą *Patterns of life*), czyli zapis regularnych nawyków, działań oraz sieci i częstotliwości kontaktów obserwowanych jednostek (Agius, 2017). Następnie, polegając na statystycznym prawdopodobieństwie, algorytmy typują, które jednostki mogą być potencjalnymi terrorystami.

Dominująca strona konfliktu wytwarza więc wizję normy, a następnie uznaje za niebezpieczeństwo odbieganie od niej³. Systemy

³ Zaniepokojenie krytyków wojny dronowej budzi również fakt, iż pojęcie normy narzuca pewien powtarzalny wzór zachowania. Tymczasem cechą charakterystyczną rejonów, w jakich wojna z terroryzmem się toczy, jest ich brak stabilności, czyli

komputerowe o dużym stopniu samodzielności, wykorzystując analizę sieciową (Mullins, 2012), tworzą wirtualne mapy przecięć anomalnych zachowań, w ten sposób starając się zidentyfikować cały grupy terrorystyczne. Osoby pełniące rolę węzłów na takiej mapie – to znaczy przykładowo kontaktujące się często fizycznie lub telefonicznie z różnymi osobami z rozpracowywanej już grupy – awansują na potencjalnych liderów terrorystycznego spisku. W ten sposób na liście osób przeznaczonych do eliminacji znalazło się błędnie dwóch znanych dziennikarzy, Bilal Abdul Kareem oraz Ahmad Muaffaq, którzy prowadzili śledztwa w rejonie aktywności grup terrorystycznych, przez co algorytmy uznały ich prawdopodobnie za członków tych grup (Hubbard, 2017). Program komputerowy eksploruje relacje międzyludzkie i dokonuje ich transformacji w zwaloryzowane zmienne. Machina wojny dronowej nie jest w stanie uchwycić bądź otwarcie ignoruje lokalny kontekst społeczno-kulturowo-polityczny (o ile w ogóle jest on możliwy do przedstawienia w formie matematycznych równań) (Weber, 2015). W efekcie, jak pisze profesor prawa Christiane Wilke, „nie jest jasne, co Afgańczycy powinni robić, a czego unikać, by zostać uznanymi za cywilów” (Wilke, 2017, s. 1056). Wyzwalaczem do podjęcia interwencji jest anomalia – gdy jednostka przekroczy limit „nienaturalnych” zachowań – nagle zmienia codzienne nawyki, zwiększa częstotliwość kontaktów z podejrzanymi osobami – jest przeznaczona do eliminacji. W ten sposób uśmierca się nie tylko potencjalnych wrogów z innych krajów, ale również obywateli USA walczących za granicą po stronie przeciwnika.

Jednostki uznane przez systemy komputerowe za możliwych terrorystów trafiają na funkcjonującą od 2010 roku listę *Disposition Matrix* (Greenwald, 2012), której nazwę tłumaczę jako Matryca Eliminacji. Znajdujące się na niej osoby często nie są znane z imienia i nazwiska, ani nie muszą należeć do żadnego ugrupowania terrorystycznego – wystarczy, że na podstawie ich aktywności algorytmy,

nagle i radykalne zmiany w ludzkich aktywnościach. Stwarza to zagrożenie, że algorytmy oraz decydenci polityczni mogą błędnie zinterpretować zmiany zachowań, wywołane np. konfliktami zbrojnymi lub katastrofami naturalnymi jako aktywność poprzedzającą zamach (Curtis, 2016).

wojsko lub służby (często również na podstawie algorytmicznej analizy) uznały, że pełnią lub mogą pełnić istotną funkcję w działalności terrorystycznej (Ackerman, 2016). Istotą Matrycy Eliminacji jest więc nie usuwanie konkretnych terrorystów, ale prognozowanie terrorystycznej aktywności w przyszłości i zapobieganie jej. Jeden z doradców Pentagonu nazywa logikę działania Bezzałogowych Systemów Powietrznych „prewencyjną obławą” [„preemptive man-hunting”] (Chamayou, 2015, s. 32). Stąd też niektórzy badacze uważają wojnę dronową za formę „centralizacji zarządzania życiem i śmiercią przez Biały Dom” (Shaw & Akhter, 2014, s. 211). Osoby zabijane mylnie lub przypadkowo nie są marginalnymi incydentami, lecz sięgają nawet do kilkunastu procent ogółu uśmierconych przez drony. Według rządu Stanów Zjednoczonych od stycznia 2009 roku do grudnia 2015 roku zabitych zostało od 64 do 116 cywili (Biuro Dyrektora Wywiadu Narodowego, 2017), tymczasem organizacje pozarządowe podają liczbę od 200 do 1000 osób (Diakun, 2017).

Wszystko to dokonuje się w granicach demokratycznie ustanowionego prawa, które – na mocy doraźnych decyzji władzy – jest tymczasowo zawieszane w imię wyższych celów. W zrozumieniu tej problematyki pomaga pojęcie *kill box*, oznaczające dosłownie *pudełko śmierci*. Wywodzi się ono z terminologii wojskowej, a oznacza tymczasową strefę legalnego zabijania wroga na terytorium oficjalnie nieobjętym działaniami wojennymi (Krishnan, 2015). Departament Stanu charakteryzuje *kill box* jako „opis trójwymiarowej przestrzeni, która umożliwia dokładną czasowo, efektywną koordynację i kontrolę oraz pozwala na przeprowadzenie nagłego ataku” (Air Land Sea Application Center, 2005, s. I). Algorytm komputerowy wskazuje z dokładnością do kilku metrów, że w danej szerokości geograficznej o danym czasie przebywa potencjalny terrorysta. Machina prawa materializuje w tej czasoprzestrzeni wyjątek dla samej siebie – gdyż oficjalnie nie pozwala na uśmiercanie ludzi bez procesu – a miejsce przebywania wroga zostaje ujęte w wirtualne „pudełko”, gdzie przez chwilę codzienne prawo przestaje obowiązywać, co umożliwia egzekucję. Pojęcie *kill box* jest dziś istotnym elementem doktryny antyterrorystycznej. Jej pierwszą manifestacją była ustawa Patriot Act. Stworzyła ona możliwości uwięzienia każdej osoby dowolnie

długo bez postawienia konkretnych zarzutów, jeśli tylko zaistnieje podejrzenie, że może mieć współudział w aktywności terrorystycznej. Dziś, za pomocą tymczasowych stref uśmiercania, możliwe jest nie tylko pozbawienie wolności, ale też fizyczna eliminacja konkretnej jednostki.

Stan zagrożenia – stan wyjątkowy

Ten sposób prowadzenia polityki oraz zarządzania państwem jest dziś często opisywany przez teoretyków prawa przez pryzmat myśli niemieckiego prawnika i politologa C. Schmitta, zwanego później „naczelnym jurystą III Rzeszy” (Frye, 1966, s. 818). Osią myśli Schmitta pozostaje założenie, że fundament prawa stanowi wyjątek. Jest on rozumiany jako *wyjątkowa* sytuacja szeroko pojętego zagrożenia na skalę krajową, sytuacja wyższej konieczności i właśnie w zdolności skutecznego reagowania na nią objawia się realna siła i prawowitość władzy-suwerena (Schmitt, 2012a). To nie aparat państwowy ma się podporządkować przepisom, instytucjom i kodeksom, lecz odwrotnie, wszelkie słowo stanowiące prawo powinno ściśle podlegać aktualnemu interesowi narodu oraz władzy. Interes ten jest tożsamy dla obu, gdyż prawdziwie suwerenna władza stanowi jedność z narodem, zatem posiada legitymizację do zadecydowania, co jest stanem zagrożenia oraz podjęcia działania wobec niego (Schmitt, 2012a).

To prowadzi Schmitta do zastosowania pojęcia stanu wyjątkowego – permanentnego zawieszania prawa w imię dobrostanu narodu i porządku publicznego. Interpretuje on demokrację jako jednolitą wspólnotę pod dyktatorskim przywództwem suwerena, który pozwala przezwyciężyć bezład liberalizmu (Cichocki, 2012). Wychodząc z takich pozycji, niemiecki jurysta podsumowuje, że Noc Długich Noży była wydarzeniem legalnym i uzasadnionym z punktu widzenia interesu państwowego. Suweren (narodowosocjalistyczne władze) jako „najwyższy autorytet sądowniczy” (Schmitt, 2012b, s. 206) zidentyfikował zagrożenie, a następnie je wyeliminował, nie odwołując się do abstrakcyjnego prawa pisanego, ale na mocy swojej

bieżącej analizy stanu rzeczy. Nie jest przy tym istotne, konkluduje Schmitt, przywołując ojca tradycjonalizmu Josepha de Maistre'a, czy władza jest nieomylna, czy też nie (Schmitt, 2012a); Wartością jest sam fakt istnienia jej autorytetu, górujący nad liberalnym parlamentaryzmem, gdzie decyzyjność się rozmywa, narażając kraj na zagrożenie.

Wokół tego ostatniego pojęcia obraca się istota działania władzy również dzisiaj. Wojna dronowa nie jest wymierzona w terroryzm jako taki, nie stanowi też formy zemsty za działania wroga w przeszłości (Elsea, 2012), ale zwalcza zagrożenie terroryzmem – coś jeszcze niedokonanego. To ono otwiera drzwi do przekraczania obowiązującego prawa w imię bezpieczeństwa. Celem wojny dronowej są zatem „jednostki posiadające unikalne umiejętności operacyjne, które są wykorzystywane w planowanych atakach” (Brennan, 2012). W 2012 roku organizacja American Civil Liberties Union oraz gazeta New York Times złożyły pozwy z żądaniem ujawnienia konkretnej legislacji, na podstawie której wojsko i służby specjalne przeprowadzają egzekucje za pomocą dronów. Sąd umorzył postępowanie, stwierdzając bezradnie, że dostrzega niezgodność wojny dronowej z konstytucją i obowiązującym prawem, lecz jednocześnie nie istnieją przepisy, które mogłyby zmusić podmioty wdrażające w życie wojnę dronową do ujawnienia podstaw prawnych, według jakich działają⁴. Wieloletni analityk wojny dronowej Derek Gregory podkreśla, że „armatura prawna nie pozostaje na zewnątrz wojny dronowej, ale zawiera się w niej” (Gregory, 2011, s. 199) – działania w żaden sposób nieusankcjonowane prawnie i okrzyknięte przez media za samowolne eliminacje (potencjalnych) wrogów w teorii nie spełniają wymogów legalności, lecz ich *wyjątkowość* nie pozwala na zastosowanie jakiegokolwiek prawa do ich powstrzymania lub chociaż odsłonięcia ich kulis dla społeczeństwa.

⁴ W postępowaniu apelacyjnym udało się doprowadzić do wydania sądowego nakazu ujawnienia tajnego memorandum (tzw. Memorandum Barrona) dotyczącego podstaw prawnych przeprowadzenia konkretnego zabójstwa za pomocą dronów. Dokument został ujawniony w wersji cenzurującej część faktów związanych ze sprawą.

W połowie kadencji prezydenta Baracka Obamy w USA wybuchło kilka skandali związanych z ujawnieniem skali ofiar cywilnych dronowych ataków. Okazało się, że drony nie tylko budzą wątpliwości natury prawnej i moralnej, ale też są nieskuteczne z militarnego punktu widzenia. W odpowiedzi administracja prezydenta przeformowała zmianę definicji słowa „bojownik”. W nowej wersji słowo to oznacza „wszystkich mężczyzn w wieku poborowym, którzy przebywają w rejonie uderzenia” (Friedersoorf, 2012), co pozwoliło zmniejszyć formalną liczbę ofiar cywilnych. W efekcie uczeń wracający do domu ze szkoły, który przypadkowo ginie w wyniku zrzutu bomby, nie jest już ofiarą cywilną, tylko wojskową. Cywilny status ofiary można przywrócić dopiero w wyniku pośmiertnego śledztwa, co również pozostaje problematyczne, gdyż zgodnie z wyrokiem sądowym z września 2011 roku, CIA nie ma obowiązku ujawniania ofiar ataków dronowych opinii publicznej. Zgodnie z wizją C. Schmitta wszelka kontrola i obostrzenia prawne wobec stanu wyjątkowego implikowałyby ograniczanie suwerenności, która oznacza zdolność do zawieszania prawa, gdy tak nakazuje instynkt przetrwania (Schmitt, 2012a).

Prawo przybiera więc postać doraźnych decyzji i zaleceń (w najlepszym wypadku ratyfikowanych dodatkowo przez parlament), zaburzając tym samym klasyczny trójpodział władzy. Jak pisze G. Agamben, „Ten rodzaj chaosu pomiędzy działaniami władzy prawodawczej (legislacyjnej) oraz wykonawczej jest warunkiem koniecznym stanu wyjątkowego” (Agamben, 2008). W jego obliczu, kierunków działań rządu i wojska nie wyznaczają ramy konstytucji lub kodeksów, lecz dekrety nabierające mocy legislatywnej, a jednocześnie legislację nadpisujące. Prawo zaczyna funkcjonować jako wyizolowana od ludzi maszyna; można je zawiesić, ale nie znaczy to, że przestaje obowiązywać – paradoks polega na tym, że, tak jak pisał C. Schmitt, zawieszenie (wyjątek) staje się prawem. Dlatego też osoby podejrzane o terroryzm mogą być inwigilowane oraz uśmiercane bez aktu oskarżenia i procesu, na podstawie arbitralnych decyzji osób sprawujących władzę lub wdrażanych przez nie, autonomicznych równań komputerowych. Stan wyjątkowy wprowadza nieustanne projektowanie zagrożenia, toteż reakcja na niebezpieczeństwo nie

jest kształtowana w odpowiedzi na rzeczywisty obraz sytuacji, ale jego wirtualne prognozowanie oparte na czystej statystyce.

Włączające wykluczenie

Potencjalny horyzont czasowy wojny z terroryzmem zaciera się, ponieważ przestaje być ona rozumiana w kategoriach walki z konkretnymi ugrupowaniami o określonych celach, a zaczyna stanowić esencję polityki bezpieczeństwa, która z kolei emanuje na inne obszary życia społecznego, stając się matrycą państwowej polityki jako takiej. „Tym sposobem stan wyjątkowy przestaje się odnosić do zewnętrznej i wyjątkowej sytuacji zaistniałego niebezpieczeństwa i zmierza ku stopieniu się z normą”, pisze G. Agamben (2008a, s. 230). Podobnie jak u C. Schmitta, konflikt zaczyna stanowić podstawę egzystencji społecznej i nie zawsze możliwe są jego pokojowe rozwiązania. Z tego faktu niemiecki jurysta będzie wyprowadzał przeświadczenie o niezbędności pewnej dozy arbitralności przy podejmowaniu decyzji przez suwerena, arbitralności, jaka może i musi stać ponad prawem (Schmitt, 2012a), niezdolnym do zapewnienia odpowiednich schematów działań w obliczu sytuacji wyjątkowych, ale też prawem, które nigdy nie zostaje zniesione – działa, ale musi być dostosowane, elastyczne.

Następuje tu specyficzny, podwójny ruch, któremu G. Agamben (2008a, s. 232) nadaje miano *włączającego wykluczenia*⁵ – paradoks stanu wyjątkowego polega na tym, że nawet gdy prawo jest zawieszane, nadal dzieje się to w granicach prawa. Do lepszego zrozumienia tej sytuacji służy włoskiemu filozofowi starożytna figura z pogranicza prawa i religii – *Homo Sacer*. W starożytnym Rzymie oznaczała ona jednostkę, której nie można złożyć w ofierze, ale można ją bezkarnie zabić (Agamben, 2008a). Prawo ujmuje ją w swoje ramy, lecz tylko po to, by w kolejnym kroku z nich wykluczyć i pozbawić wszelkich praw. Powstaje w ten sposób *nagie życie*, odarte

⁵ Wyłączenie czyli wyjęcie – samą etymologię słowa „wyjątek” Agamben wywodzi od słowa „wyjęte” (Kozak, 2009).

z wszelkiego znaczenia, wartości i właściwości, czysta biologiczność. Osoby eliminowane przez drony często nie figurują nawet pod żadnym nazwiskiem, ani nie jest znany ich wizerunek. Jedyna forma, w jakiej jawią się władzy to emitujące ciepło ciała, namierzane przez dronową aparaturę. Sednem dzisiejszej polityki według G. Agambena jest symbioza z nagim życiem (Agamben, 2008a).

Ten zabieg na poziomie jednostek znajduje swoje odzwierciedlenie na metapoziomie prawa jako takiego. Dekrety wyjątkowych uprawnień władzy nadpisują obowiązujące prawo, ale dzieje się to w jego ramach. C. Schmitt wprowadza rozróżnienie na Prawo (*Recht*) oraz urzeczywistnienie prawa (Ananiadis, 2011). *Recht* jest sferą absolutnej idealności, tymczasem jego urzeczywistnienie to sfera faktyczności, w której władza – w relacji norm *Recht*, ale nie ograniczona przez nie – kształtuje zastaną rzeczywistość, pełną nieprzewidywalności, daleką od sytuacji klarownej i idealnej, o jakiej traktuje słowo pisane: kodeksy, konstytucje, przepisy. „W każdym akcie rządów prawa – stwierdza Schmitt – idea prawa musi być oddzielona od momentów, które wiążą się z jego urzeczywistnieniem i wdrożeniem” (Schmitt, 1914, s. 168). Istota suwerena polega więc na suwerenności wobec wdrażanego prawa, swobody i niezależności w jego interpretowaniu oraz wdrażaniu.

Dotyczy to również prawa międzynarodowego. Stany Zjednoczone prowadzą działania wojenne na terenach krajów, z którymi nie pozostają w stanie wojny. Mimo wezwań ONZ do wprowadzenia bardziej przejrzystych zasad ataków dronowych (Autor nieznany, 2013), wciąż nie ulegają one zmianie, zostawiając coraz więcej ofiar wśród cywili. Prawo międzynarodowe zostaje skonfrontowane z pojęciem „stref aktywnych wrogich działań” [„area of hostile activities”] (Brandon, 2016). Jest to oficjalnie stosowany przez państwo, choć w żaden sposób niesformalizowany termin z pogranicza prawa oraz militarnej nowomowy, który oznacza terytoria, na jakich funkcjonują grupy o charakterze terrorystycznym, stwarzające bezpośrednie zagrożenie dla Stanów Zjednoczonych (Brookman-Byrne, 2017). W takich przestrzeniach – wyznaczanych bez porozumienia ze wspólnotą międzynarodową – możliwe jest otwarcie opisanego wcześniej *kill box* i przeprowadzenie dronowego ataku. Jurysdykcja ze sfery praw

człowieka lub prawa humanitarnego zostaje w ten sposób nadpisana arbitralną decyzją władz konkretnego państwa o działaniu w stanie wyższej konieczności.

Wojna jako zarządzanie populacją

Uwaga Slavoja Žižka o tym, że Schmittiańska polityka depolitycyzuje konflikt przez jego bezpośrednią militaryzację, staje się za sprawą wojny dronowej dosłowna (Žižek, 2011, s. 41). Co więcej, charakteryzującą wojnę dronową logikę nieustannej, społecznej kategoryzacji i kontroli za pomocą *Big Data*, można już teraz odnaleźć w wielu sektorach funkcjonowania zachodnich krajów demokratycznych, zarówno na poziomie państwowym, jak i komercyjnym. Należy do nich rosnący poziom inwigilacji informatycznej przez służby specjalne, implementacja prewencyjnego prognozowania w działaniu policji (tzw. zjawisko *precrime*), militaryzacja sił porządkowych na demonstracjach, a w sektorze komercyjnym nieustająca obserwacja, katalogowanie oraz profilowanie użytkowników i użytkowniczek sieci, które – jak okazało się ostatnio przy okazji skandalu związanego z firmą Cambridge Analytica – mogą wpływać na wyniki wyborów i referendum w światowych mocarstwach.

Obserwacja tych zjawisk prowadzi do stwierdzenia, iż wojna dronowa stanowi awangardę nie tylko w modelu prowadzenia wojny, ale również w sposobie zarządzania społeczeństwem jako takim, dążącym do transformacji demokracji liberalnej w kierunku zjawiska scharakteryzowanego przez C. Schmitta jako stan wyjątkowy. Ostatecznie, pisze G. Agamben, przemiany w obrębie zachodnich demokracji zamieniają wszystkich ich obywateli w *Homines Sacri* (Guelen, 2012). Filozof zauważa też, że polityka radykalnej immunizacji przed zagrożeniem, a co się z tym wiąże rosnąca rola antyterrorystycznego ustawodawstwa, niesie za sobą ryzyko wystąpienia sprzężenia zwrotnego: „Głównym zagrożeniem, w obliczu którego stajemy, jest zmierzanie w kierunku systematycznej relacji pomiędzy terroryzmem a państwem bezpieczeństwa: jeśli państwo wymaga strachu dla podtrzymania swojej legitymacji, musi w najgorszym wypadku

terror wytwarzać, a w najlepszym nie zapobiegać mu. Jesteśmy więc świadkami, jak kraje prowadzą politykę zagraniczną wspierającą terroryzm, który następnie jest w tych krajach zwalczany (...)” (Agamben, 2015). Matryca Eliminacji staje się tym samym wzorcem dla funkcjonowania wielu innych, państwowych zbiorów *Big Data*, które w imię obrony przed zagrożeniem gromadzą informacje o prywatnym życiu obywateli i wprowadzają kraje w stan permanentnego, niezdefiniowanego konfliktu, w którym zaciera się granica pomiędzy stanowaniem prawa a jego egzekwowaniem.

Bibliografia

- Autor nieznan (2013, 19 Grudnia), UN passes resolution on drone strikes after pressure from Pakistan, *Tribune*. Pobrano z lokalizacji <https://tribune.com.pk/story/647672/un-passes-resolution-against-drone-strikes-unanimously/https://www.reuters.com/article/us-un-rights-drones/u-n-rights-forum-calls-for-use-of-armed-drones-to-comply-with-law-idUSBREA2R0WW20140328>. Ackerman, S. (2016, 1 Sierpnia). US to continue „signature strikes” on people suspected of terrorist links. *Guardian*. Pobrano z lokalizacji <https://www.theguardian.com/us-news/2016/jul/01/obama-continue-signature-strikes-drones-civilian-deaths/>.
- Agamben, G. (2008a). *Homo Sacer*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Agamben, G. (2008b, 31 Grudnia). Stan wyjątkowy. *Recykling Idei*. Pobrano z lokalizacji <http://recyklingidei.pl/agamben-stan-wyjatkowy/>.
- Agamben, G. (2015, 21 Grudnia). De l’Etat de droit à l’Etat de sécurité. *Le Monde*. Pobrano z lokalizacji http://www.lemonde.fr/idees/article/2015/12/23/de-l-etat-de-droit-a-l-etat-de-securite_4836816_3232.html.
- Agius, C. (2017). Ordering without bordering: drones, the unbordering of late modern warfare and ontological insecurity. *Postcolonial Studies*, 3 (20), ss. 370–386. DOI: <https://doi.org/10.1080/13688790.2017.1378084>.
- Air Land Sea Application Center (2005, Lipiec). KILL BOX. MULTI-SERVICE TACTICS, TECHNIQUES, AND PROCEDURES FOR KILL BOX EMPLOYMENT. *Public Intelligence*. Pobrano z lokalizacji https://info.publicintelligence.net/fm3_09x34.pdf.
- Ananiadis, G. (2011). Carl Schmitt i Max Adler: przepaść między polityką a demokracją. W: Ch. Mouffe (red.), *Carl Schmitt. Wyzwanie polityczności* (151–176). Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Biuro Dyrektora Wywiadu Narodowego (2017, 19 Stycznia). Summary of Information Regarding U.S. Counterterrorism Strikes Outside Areas of Active Hostilities. *DNI.gov*. Pobrano z lokalizacji <https://www.dni.gov/files/documents/>

- Newsroom/Press%20Releases/DNIReleaseCTStrikesOutsideAreasofActiveHostilities.PDF/.
- Brandon, H. (2016, 5 Maja). Will Obama's Targeted Killing Policy Say What "Areas of Active Hostilities" Means? *LAWFARE*, Pobrano z lokalizacji <https://www.lawfareblog.com/will-obamas-targeted-killing-policy-say-what-areas-active-hostilities-means/>.
- Brennan, J.O. (2012, 30 Kwietnia), The Efficacy and Ethics of U.S. Counterterrorism Strategy. *Wilson Center*. Pobrano z lokalizacji <https://www.wilsoncenter.org/event/the-efficacy-and-ethics-us-counterterrorism-strategy>.
- Brookman-Byrne, M. (2017). Drone Use 'Outside Areas of Active Hostilities': An Examination of the Legal Paradigms Governing US Covert Remote Strikes. *Netherlands International Law Review*, 1 (64), ss. 3–41. DOI: <https://doi.org/10.1007/s40802-017-0078-1>.
- Chamayou, G. (2015). *Drone Theory*. Londyn: Penguin Books.
- Cichocki, M. (2012). Wstęp. W: C. Schmitt, *Teologia Polityczna i inne pisma*. Warszawa: Aletheia.
- Correia, D., Wall, T. (2018). *Police: A Field Guide*, Londyn.
- Curtis, N. (2016). The explication of the social: Algorithms, drones and (co-)terror. *Journal of Sociology*, 1 (15), ss. 522–536. DOI: <https://doi.org/10.1177/1440783316654265>.
- Diakun, A. (2017). Harm to Governmental Transparency. W: R. Acheson, M. Bolton, E. Minor i A. Pytlak (red.), *The Humanitarian Impact of Drones* (68–80). Online: Women's International League for Peace and Freedom; International Disarmament Institute, Pace University; Article 36. Pobrano z lokalizacji <https://reliefweb.int/sites/reliefweb.int/files/resources/humanitarian-impact-of-drones.pdf/>.
- Dougherty, M. (2016). *Drony. Ilustrowany przewodnik po bezzałogowych pojazdach powietrznych i podwodnych*, Warszawa: Bellona.
- Elsea, J.K. (2012, 4 Maja). Legal Issues Related to the Targeting of U.S. Citizens Suspected of Terrorist Activities. *Federation of American Scientists*. Pobrano z lokalizacji: <https://fas.org/sgp/crs/natsec/target.pdf>.
- Friedersoorf, C. (2012, 29 Maja). Under Obama, Men Killed by Drones Are Presumed to Be Terrorists. *The Atlantic*. Pobrano z lokalizacji <http://www.theatlantic.com/politics/archive/2012/05/under-obama-men-killed-by-drones-are-presumed-to-be-terrorists/257749>.
- Foucault, M. (2010). *Bezpieczeństwo, terytorium, populacja*. Warszawa: PWN.
- Frye, C.E. (1966). Carl Schmitt's Concept of the Political. *The Journal of Politics*, 4 (28), ss. 818–830. DOI: 10.2307/2127676.
- Gregory, D. (2011). From a View to a Kill: Drones and Late Modern War. *Theory, Culture & Society*, 28 (188), ss. 188–215. DOI: <https://doi.org/10.1177/0263276411423027>.

- Greenwald, G. (2012, 24 Października). Obama moves to make the War on Terror permanent, *Guardian*. Pobrano z lokalizacji <https://www.theguardian.com/commentisfree/2012/oct/24/obama-terrorism-kill-list/>.
- Guelen, E. (2012). *Agamben. Wprowadzenie*, Warszawa: Sic!
- Hubbard, B. (2017, 31 Marca). 2 Sue Trump and U.S. Officials, Claiming They Are on 'Kill List'. *The New York Times*. Pobrano z lokalizacji <https://www.nytimes.com/2017/03/31/world/middleeast/united-states-kill-list.html/>.
- Kozak, P. (2009). Teologia biopolityczna Giorgio Agambena. *Diametros*, 21, ss. 96–113. DOI: <https://doi.org/10.13153/diam.21.2009.356>.
- Krishnan, A. (2015). Mass Surveillance, Drones, and Unconventional Warfare. *Behemoth*, 2 (8), ss. 12–33. DOI: <https://doi.org/10.6094/behemoth.2015.8.2.867>.
- Latif, A. (2017). Connecticut Could Be First State to Allow Armed Police Drones. *Newsweek*. Pobrano z lokalizacji <http://www.newsweek.com/connecticut-drones-police-police-drones-armed-drones-577648>.
- Lee, N. (2013, 28 Stycznia). DARPA's 1.8-gigapixel cam touts surveillance from 20,000 feet, *Engadget*. Pobrano z lokalizacji <https://www.engadget.com/2013/01/28/darpa-argus-is-surveillance/>.
- Mazzetti, M. (2014). *The Way of the Knife: The CIA, a Secret Army, and a War at the Ends of the Earth*, Nowy Jork: Penguin Books.
- Mullins, S. (2012). Social network analysis and terrorism: an introduction to the special issue. *Behavioral Sciences of Terrorism and Political Aggression*, 2 (5), ss. 67–69. DOI: <https://doi.org/10.1080/19434472.2012.731697>.
- ONZ (2014, 23 Kwietnia). Concluding observations on the fourth periodic report of the United States of America. *Refworld*. CCPR/C/USA/CO/4, Pobrano z lokalizacji <http://www.refworld.org/docid/5374afcd4.html>.
- Pilkington, E. (2012, 5 Stycznia). Barack Obama Sets Out Plans for Leaner Military in Historic Strategy Shift. *Guardian*. Pobrano z lokalizacji <https://www.theguardian.com/world/2012/jan/05/barack-obama-plans-leaner-military/>.
- Schmitt, C. (1914). *Der Wert des Staates und der Bedeutung des Einzelnen*, Tübingen: Mohr.
- Schmitt, C. (2012a). *Teologia Polityczna i inne pisma*. Warszawa: Aletheia.
- Schmitt, C. (2012b). The Führer protects justice, Tłumaczenie oryginalnego artykułu w ramach tekstu Vagts, D. (2012). Carl Schmitt's Ultimate Emergency: The Night of the Long Knives. *The Germanic Review: Literature, Culture, Theory*, 87, ss. 203–209. DOI: <https://doi.org/10.1080/00168890.2012.675795>.
- Shaw, I. & Akhter, M. (2014). The Dronification of state violence. *Critical Asian Studies*, 2 (46), ss. 211–234. DOI: <https://doi.org/10.1080/14672715.2014.898452>.
- Siemion, R. (2017). Presidential Policy Guidance: Procedures for Approving Direct Action Against Terrorist Targets Located Outside The United States and Areas of Active Hostilities, *International Legal Materials*, 6 (56), ss. 1209–1225. DOI: <https://doi.org/10.1017/ilm.2017.42>.

- Smith, J. (2016, 21 Kwietnia). Exclusive: Afghan drone war – data show unmanned flights dominate air campaign. *Reuters*. Pobrano z lokalizacji <https://www.reuters.com/article/us-afghanistan-drones-exclusive/exclusive-afghan-drone-war-data-show-unmanned-flights-dominate-air-campaign-idUSKCN0XH2UZ/>.
- Till, C. (2013, 22 Sierpnia). PRISM, identity and control through data. *Bauman Institute*. Pobrano z lokalizacji <https://baumaninstitute.leeds.ac.uk/news/prism-identity-and-control-through-data/>.
- Vitale, A.S. (2017). *The End of Policing*, Londyn: Verso.
- Weber, J. (2015). Keep adding. On kill lists, drone warfare and the politics of databases. *Environment and Planning D: Society and Spaces*, 1 (34), ss. 107–125. DOI: <https://doi.org/10.1177/0263775815623537>.
- Weizman, E. (2012). *The Least of All Possible Evils: Humanitarian Violence from Arendt to Gaza*, Londyn.
- Wilke, C. (2017). Seeing and Unmaking Civilians in Afghanistan. *Science, Technology & Human Values*, 6 (42), ss. 1031–1060. DOI: <https://doi.org/10.1177/0162243917703463>.
- Žižek, S. (2011). Carl Schmitt w czasach postpolityki. W: Ch. Mouffe (red.), *Carl Schmitt. Wyzwanie polityczności* (27–50). Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

Drone War as the Permanent State of Emergency

Summary: In 2001 began the so-called war on terror which gave rise to numerous and so far unknown strategies and technologies. One of the most important of them are military drones. Initially used for reconnaissance and looking for targets, they quickly became deadly weapons that change the course of war. Death in military conflicts, once inflicted directly by humans, today is inflicted indirectly by advanced technologies. Automated, mathematical algorithms make decisions whether an individual should live or be eliminated in the name of public security. In this article I prove that inflicting death through military drones is not just another war tactic but a new paradigm which may lead to the transformation of legal and political regime of Western countries. I analyze this paradigm in the light of Carl Schmitt's category of the "state of exception". I characterize the new methods of controlling law and governing population by Giorgio Agamben's concept of "inclusive exclusion".

Keywords: democracy, drones, state of exception, war